



Jacek Pyżalski

**Polscy nauczyciele i uczniowie
a agresja elektroniczna**
— zarys teoretyczny i najnowsze wyniki badań

Pyżalski J. (2010) Polscy nauczyciele i uczniowie a agresja elektroniczna – zarys teoretyczny i najnowsze wyniki badań, w: M. Jędrzejko, D. Sarzała (red.) Człowiek i uzależnienia, Pultusk-Warszawa. Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

Polscy nauczyciele i uczniowie a agresja elektroniczna – zarys teoretyczny i najnowsze wyniki badań

Agresja elektroniczna najszerzej rozumiana jest jako taki zbiór wrogich zachowań, który realizowany jest za pomocą Internetu lub telefonów komórkowych, określanych zbiorczo jako tzw. nowe media lub współczesne technologie komunikacyjne [Pyżalski, 2009a; 2009b; 2009c]. Problem agresji realizowanej za pomocą nowych mediów jest w dyskursie publicznym bardzo często odnoszony do dzieci i młodzieży. Przedstawiciele tej grupy analizowani są zarówno jako potencjalni sprawcy, jak i ofiary agresji realizowanej przy wykorzystaniu nowych mediów.

To, że problem tego rodzaju agresji pojawia się wśród dzieci i młodzieży nie powinno nikogo dziwić, choćby ze względu na fakt, iż dzieci i nastolatki należą do najbardziej aktywnych użytkowników współczesnych technologii komunikacyjnych [Diagnoza społeczna, 2009] – zatem ich udziałem będą zarówno korzystne, jak i niekorzystne konsekwencje z takiego użytkowania wynikające.

W prezentowanym tekście autor analizuje agresję elektroniczną jako zjawisko niejednolite, które można „rozbić” na wiele mniejszych podzjawisk. Stąd też prezentowana propozycja typologii pozwalającej na wyodrębnienie poszczególnych rodzajów agresji elektronicznej oraz przedstawienie tych właściwości agresji elektronicznej, które przedstawiane są w literaturze jako odróżniające ją od agresji „tradycyjnej”, w której nowe media nie występują jako narzędzie. Rozważania te zostaną zilustrowane wynikami dwóch badań wykonanych w 2009 roku, a dotyczących rozpowszechnienia i uwarunkowań agresji elektronicznej. Pozwolą one na przyjrzenie się skali zjawiska agresji elektronicznej wśród piętnastoletniej młodzieży. Projekty te zostały zrealizowane na dużej ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie uczniów trzecich klas gimnazjum oraz próbie nauczycieli z dwóch województw.

I. Podstawowe informacje dotyczące metodologii referowanych badań

Problematyka agresji elektronicznej w naszym kraju diagnozowana była w oparciu o dane uzyskane w ramach dwóch projektów badawczych, tj.

- Grant Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego pt. Cyberbullying jako nowa forma agresji rówieśniczej wśród gimnazjalistów w kontekście pedagogicznych oddziaływań profilaktycznych i interwencyjnych.¹
- Grant zespołowy IMP 8.5 (zrealizowany w Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi), pt. Analiza cyberbullyingu jako nowego problemu zdrowia zawodowego pedagogów.²

¹ Projekt ten realizowany w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi obejmował dwie fazy, tj. badania jakościowe – wywiady z nauczycielami i studentami mające na celu rozpoznanie i opis zróżnicowania zjawiska agresji elektronicznej i jego indywidualnych i społecznych uwarunkowań oraz badania ilościowe na reprezentatywnej próbie uczniów klas trzecich gimnazjum. W badaniach tych zastosowano między innymi najnowszą wersję Łódzkiego Kwestionariusza Rozpowszechnienia Agresji Elektronicznej (ŁKRAE), który jest sprawdzonym psychometrycznie narzędziem do pomiaru zaangażowania respondentów w różne rodzaje agresji elektronicznej (zarówno jako sprawca, jak i ofiara) (Pyżalski, 2009e). Wyniki tego drugiego badania, które przywołuję w tym tekście zrealizowano na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie uczniów (N=2143). Badania zrealizowano w 8 województwach, w 43 wylosowanych placówkach. Kwestionariusze wypełniali wszyscy obecni uczniowie, którzy nie odmówili udziału w badaniu oraz którym rodzice lub opiekunowie nie zabronili udziału w badaniu.

We wszystkich sytuacjach, gdy mowa a tekście o badaniach polskich gimnazjalistów odnosi się to do badania 1., a tam, gdzie mowa o badaniach polskich nauczycieli – przywoływane są wyniki z badania 2.

II. Agresja elektroniczna jako zjawisko nowe jakościowo

Podstawowym problemem ważnym zarówno dla badaczy agresji elektronicznej, jak i dla praktyków pracujących z młodzieżą, jest pytanie o odrębność jakościową agresji elektronicznej. Mówiąc bardziej szczegółowo powinniśmy przeanalizować czy w przypadku agresji elektronicznej pojawiają się jakieś nowe uwarunkowania, mechanizmy lub konsekwencje, które pozwalają na jej odróżnienie od agresji, do której realizacji nowe media nie są stosowane. Badacze tego zjawiska wymieniają - jako cechy wyróżniające agresję elektroniczną - anonimowość, ciągłość oddziaływania, nieograniczoną lub tzw. niewidzialną publiczność (*invisible audience*), efekt kabiny pilota [Walrave i Heirman, 2009] oraz łatwość atakowania nieznanymi ofiar [Pyżalski, 2009].

Warto zwrócić uwagę, że wymienione tu charakterystyki agresji niosą ze sobą wystąpienie szeregu mechanizmów społecznych i psychologicznych, których obecność może czynić przynajmniej niektóre akty agresji elektronicznej, zjawiskami znacząco różniącymi się od aktów agresji tradycyjnej. Wydaje się zasadnym aby te mechanizmy opisać szerzej.

Anonimowy akt agresji posiada znacznie większy potencjał wiktyimizacyjny. Jak piszą Walrave i Heirman (2009, s. 32) ofiara anonimowego ataku nie wie, czy jest prześladowana „przez jednego sprawcę czy przez więcej osób; czy sprawcą jest chłopak czy dziewczyna, kolega czy wróg, ktoś znajomy czy osoba obca”. Tego typu niepewność powoduje z kolei, że zagrożenie ze strony sprawcy,

Akt agresji elektronicznej, w której sprawca jest anonimowy, może powodować, że po stronie nieujawniającego swojej tożsamości agresora wystąpi rozhamowanie (*disinhibition*) i zaangażuje się on w dysfunkcyjne zachowania, których nigdy by nie podjął w przypadku gdyby jego tożsamość była znana [Joinson, 2009]. Oczywiście anonimowość nie stanowi jedynej przyczyny wystąpienia rozhamowania – chociaż jest ona jednym z bardziej istotnych jego motorów. Eliminuje ona, przynajmniej w momencie popełnienia aktu agresji elektronicznej ryzyko zidentyfikowania i ewentualnego ukarania sprawcy – co także w niektórych przypadkach może stanowić zachętę do podejmowania tego typu działań.

Ciągłość oddziaływania polega z kolei na tym, iż ofiara agresji elektronicznej dostępna jest dla sprawcy właściwie bez przerwy i nie posiada miejsca, w którym może się ukryć [Slonje i Smih, 2008; Walrave i Heirman, 2009]. Inaczej sytuacja ta wyglądała w przypadku agresji tradycyjnej, gdzie młody człowiek, który jest przykładowo atakowany w szkole posiada miejsca takie jak dom rodzinny, gdzie agresja agresorów go nie dotyka. Tego typu mechanizm jest w szczególności obecny w przypadku tych aktów agresji elektronicznej, gdzie sprawcy publikują jakieś materiały dotyczące ofiary – np. umieszczają kompromitującą ją informacje w Internecie. Bez względu na to gdzie przebywa ofiara – jest ona świadoma, że akt agresji „trwa” i jest powtarzany w przypadku każdego dostępu do obraźliwych

² Projekt ten został zrealizowany w 2009 roku. Badaniami kwestionariuszowymi objęto 600 nauczycieli wszystkich typów szkół z województwa śląskiego i pomorskiego. Badania dotyczyły doświadczeń nauczycieli w zakresie agresji elektronicznej, w tym interwencji w sytuacjach pojawiania się agresji elektronicznej po między uczniami oraz sytuacji, w których nauczyciele doświadczyli takiej agresji ze stron uczniów. Eksplorowano także wybrane uwarunkowania i konsekwencje agresji elektronicznej dla szeroko rozumianego dobrostanu nauczycieli. Badania zrealizowano przy współpracy Warmińsko - Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu (B. Rokicka) oraz Regionalnego Ośrodka Metodyczno-Edukacyjnego Metis w Katowicach (T. Wojtasik)

materiałów, którego dokonują inni użytkownicy Internetu. Zatem ciągłość oznacza, iż dostęp do ofiary nie jest ograniczony w czasie i przestrzeni [Walrave i Heirman, 2009].

Oczywiście agresja może także zostać upubliczniona w tradycyjnej sytuacji. Wystarczy, że akt agresji zostanie zrealizowany publicznie. Tutaj jednak mamy do czynienia ze znacznie mniejszą skalę – publiczność jest raczej ograniczona do nie tylko ilościowo ale i kontekstowo- odnosi się bowiem do osób z najbliższego otoczenia – np. uczniów z klasy do której uczęszcza ofiara. Świadomość „publicznego poniżenia” jest, jak wynika z analizy pojedynczych sytuacji podstawowym mechanizmem, który może prowadzić u ofiar do skrajnych reakcji wywołanych wiktyimizacją. Tak było z dużym prawdopodobieństwem w przypadku młodego mężczyzny ze Strzegomia, który powiesił się po tym jak pewna nastolatka umieściła w Internecie krótki film w którym opowiada intymnie szczegóły swoich prawdziwych lub wymyślonych spotkań z ofiarą [Wiadomości WP, 2009].

Kolejną właściwością, która pojawia się w przypadku niektórych aktów agresji elektronicznej jest występowanie tzw. nieograniczonej lub jak nazywa ją Boyd (2007) niewidzialnej publiczności. To określenie dotyczy potencjalnie nieograniczonej grupy ludzi, którzy mogą mieć dostęp do materiału. W przypadku, gdy materiał jest w jakiś sposób dla ofiary wstydlivy, czy obraźliwy, fakt

Następną charakteryzującą agresję elektroniczną właściwością jest tzw. efekt kabiny pilota (*cockpit effect*). Walrave i Heirman (2009) porównują sprawcę agresji elektronicznej do pilota bombowca, który mógł bombardować miasta, gdyż nie widział bezpośrednio cierpienia swoich ofiar. Technologie komunikacyjne sprawiają, że sprawca agresji elektronicznej komunikuje się w sposób zapośredniczony – ma kontakt z ekranem i klawiaturą komputera lub telefonu komórkowego. W szczególności ograniczony jest w takiej komunikacji kanał niewerbalny stanowiący nośnik komunikatów dotyczących emocji. Oznacza to, że niektóre osoby mogą angażować się we wrocie wobec innych działania bez świadomości, że ich zachowania krzywdzą innych (Pyżalski, 2009b).

Wreszcie w cyberprzestrzeni mamy do czynienia z wieloma osobami i/lub ich reprezentacjami w postaci profili, stron internetowych, itp. Ta styczność pozwala na stosunkowo łatwe i nie powiązane zwykle z negatywnymi konsekwencjami dla sprawcy atakowanie osób, z którymi sprawcy nie łączą żadne relacje zarówno w cyberprzestrzeni jak i w świecie offline (realnym). Dodatkowo szczególnie w sytuacjach mniej poważnych ataków (np. obrażania w pokoju czatowym) ofiary stosunkowo rzadko będą podejmować próbę odszukania sprawców w celu wyciągnięcia konsekwencji.

Podsumowując rozważania na temat „nowych” charakterystyk odróżniających agresję elektroniczną od tradycyjnej należy zwrócić uwagę na kilka aspektów. Po pierwsze każda z tych właściwości występuje w przypadku aktu agresji jedynie potencjalnie. Oznacza to, że żadna z nich nie może stanowić kryterium pozwalające na odróżnienie agresji elektronicznej od tradycyjnej. Aby to zilustrować wystarczy przyjrzeć się badaniom nad anonimowością aktów agresji elektronicznej. W badaniach, które w Stanach Zjednoczonych przeprowadzili Hinduja i Patchin (2009) aż 80% ofiar potrafiło zidentyfikować osoby, które stosowały wobec nich agresję elektroniczną. Podobnie było w badaniach Juvonen i Gross (2008) tutaj aż 2/3 ofiar wiedziało, kto jest sprawcą a połowa badanych знаła agresorów ze szkoły do której uczęszczała. W moich badaniach gimnazjalistów jedynie co trzeci, badany, który doświadczył w ciągu roku poprzedzającego badanie agresji elektronicznej wskazał na fakt, że sprawcą był ktoś kompletnie nieznany (anonimowy). Zatem anonimowość dotyczy tylko niektórych, a jak wskazują cytowane badania mniejszości aktów agresji elektronicznej (przynajmniej tej, która skierowana jest przeciwko młodym ludziom). Podobne dane można przytoczyć w odniesieniu do innych aktów agresji elektronicznej – ich omówienie wykracza jednak poza ramy tego tekstu [por. Pyżalski, 2010].

Analizy tego typu jeszcze bardziej komplikuje fakt, iż wszystkie omówione wyżej

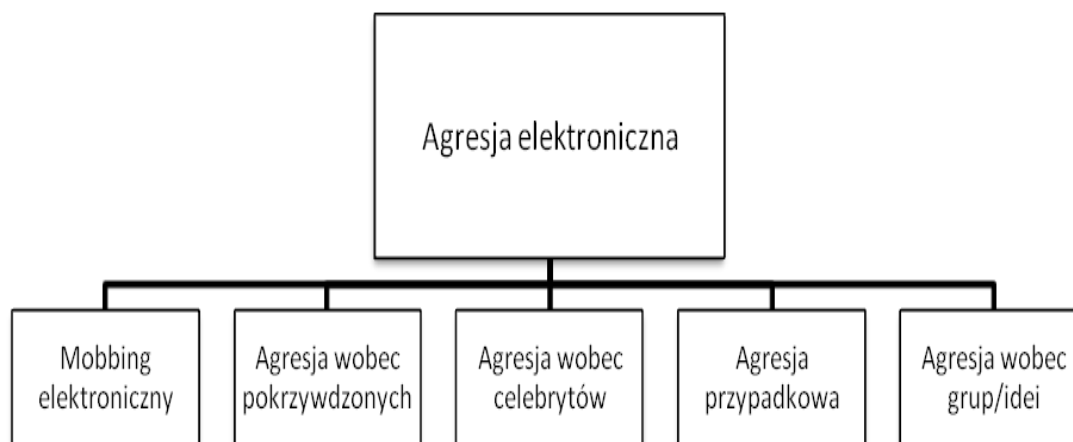
charakterystyki mogą dotyczyć także aktów agresji tradycyjnej – przecież one także mogą być realizowane anonimowo, czy w taki sposób, że ich świadkami będzie spora liczba osób. Co najwyżej można się tutaj zastanawiać nad ilościowym aspektem problemu, tzn. jak różnią się proporcje aktów agresji, gdzie występują poszczególne charakterystyki, w przypadku agresji elektronicznej i tradycyjnej. Oznacza to, że powinniśmy spróbować określić jak dużo jest aktów agresji charakteryzujących się określonymi właściwościami, np. anonimowością wśród wszystkich aktów agresji elektronicznej i tradycyjnej.

Zatem analizując akty agresji elektronicznej spotkamy takie, które będziemy mogli opisać wieloma „nowymi” właściwościami agresji elektronicznej oraz takie, gdzie właściwości tego typu będą nieobecne. Właśnie te akty agresji elektronicznej, które możemy traktować jako zjawisko „nowe” ze względu na występowanie omówionych wyżej właściwości traktować należy jako wyzwanie dla teorii naukowej a także praktyki w obszarze profilaktyki interwencji w agresję elektroniczną dzieci i młodzieży.

III. Agresja elektroniczna – typologia zjawiska

Agresja elektroniczna jest zjawiskiem niejednorodnym i na tyle skomplikowanym, że jego sensowny opis i analiza wymaga skonstruowania typologii, pozwalającej uporządkować poszczególne różniące się od siebie akty takiej agresji (rys. 1.). Propozycją takiej typologii jest stosowany przeze mnie podział agresji elektronicznej ze względu na „typ” ofiary i jej relacje ze sprawcą. Niżej krótko opisuję poszczególne rodzaje agresji elektronicznej – szczególnie wiele uwagi poświęcając cyberbullyingowi (mobbingowi elektronicznemu). Ten ostatni typ agresji elektronicznej to agresja rówieśnicza, której zarówno sprawcami, jak i ofiarami są młodzi ludzie.

Rys 1 . Typologia agresji elektronicznej



3.1. Agresja elektroniczna wobec pokrzywdzonych

Agresja wobec pokrzywdzonych została wyodrębniona ze względu na specyficzną kategorię osób, które są w tym przypadku ofiarami. Osoby te zostały nazwane pokrzywdzonymi ze względu na fakt, że dotyczą ich dysfunkcje i/lub zaburzenia funkcjonowania. Do grupy tej możemy zaliczyć osoby upośledzone umysłowo, alkoholików, bezdomnych. Ze względu na ich ograniczone możliwości oceny sytuacji i obrony ludzie tacy stają się stosunkowo łatwymi ofiarami agresji – nie tylko zresztą elektronicznej.

Z analizy omawianej tu kwestii wynika, iż niektóre portale (np. youtube.com)

Prawdopodobnie najczęściej stosowaną metodą realizacji agresji elektronicznej wobec grupy pokrzywdzonych jest nagrywanie ich w różnych sytuacjach traktowanych przez agresorów jako zabawne. Przykładowo ofiary uzależnione od alkoholu są prowokowane do tego, aby za drobne pieniądze lub alkohol wykonywały określone czynności, np. tańczyły,

umożliwiają zwykle osobom oglądającym ocenę treści umieszczonych przez użytkowników (np. poprzez przydzielanie określonej ilości gwiazdek) oraz komentowanie filmu lub jego autora. Analizowane przeze mnie filmy tego typu cieszyły się zwykle sporym uznaniem oglądających je użytkowników internetu. Zatem zastanawiając się na nad potencjalnymi konsekwencjami agresji wobec pokrzywdzonych warto uwzględnić nie tylko szkody po stronie sprawców i ofiar, ale także osób oglądających wytworzone materiały. W grę wchodzi tutaj głównie wpływ obserwowanej agresji na odbiorców [Pyżalski, 2009d]. O tego typu wpływie sporo mówiło się w kontekście agresji eksponowanej w mediach tradycyjnych, np. telewizji [por. Lemish, 2008]. W przypadku filmów prezentowanych przez dzieci i młodzież potencjalny negatywny wpływ w postaci modelowania możliwy jest dzięki kilku wzmacniającym mechanizmom. Po pierwsze model – sprawca agresji elektronicznej – jest podobny do oglądających akty agresji przez niego realizowane. W przypadku młodych ludzi osoba nagrywająca film lub w nim występująca jest często podobnie jak odbiorca nastolatkiem. Po drugie, akty agresji prezentowane w materiałach umieszczonych w Internecie są zdarzeniami, które miały miejsce naprawdę – a nie fabularnymi, odgrywanymi scenami prezentowanymi przykładowo w filmach zawierających sceny przemocy. Wreszcie, odbiorca nie ogląda sprawcy agresji wobec pokrzywdzonych ponoszącego konsekwencje swoich działań – wręcz przeciwnie - sprawca ten jest często nagradzany pozytywnymi ocenami i komentarzami dotyczącymi jego twórczości. Te trzy właściwości mogą sprawiać, iż odbiorcy częściej będą naśladować akty agresji. Mogą to być zarówno akty agresji w świecie rzeczywistym polegające na złym traktowaniu osób pokrzywdzonych na co dzień. Odbiorcy mogą też naśladować sam fakt nagrywania i upubliczniania materiałów – czyli naśladować „elektroniczny” aspekt agresji. Oczywiście ustalenia dotyczące takich konsekwencji agresji wobec pokrzywdzonych mają póki co charakter spekulatywny i wymagają empirycznej weryfikacji.

Nie ulega wątpliwości, że agresja wobec pokrzywdzonych z etycznego punktu widzenia stanowi poważny problem, gdyż jej ofiarami są osoby znajdujące się z definicji w trudnej sytuacji życiowej a nierzadko i społecznej. Przekłada się to zwykle zresztą na przewagę siły sprawcy wzmocnionej wykorzystaniem nowych mediów. Tym samym wzrasta ryzyko konsekwencji wynikających z realizacji tej agresji zarówno po stronie jej bezpośrednich sprawców, jak i widzów. Do realizacji tego rodzaju agresji w ciągu roku poprzedzającego badanie przyznało się prawie 9% polskich gimnazjalistów.

3.2. Agresja elektroniczna wobec celebrytów

Ofiarami agresji elektronicznej są także tzw. celebryci – osoby popularne, często pojawiające się w mediach i to zarówno tych tradycyjnych, jak i nowych. W grupie tej znajdują się przykładowo muzycy, aktorzy, sportowcy i coraz częściej politycy. Wizerunki i inne przedstawienia tych osób są powszechnie dostępne w Internecie – i to zarówno w wersjach tworzonych przez producentów, jak i oddolnie przygotowywanych przez użytkowników. Oglądalność tego typu materiałów ze względu na to, iż ich bohaterowie są osobami znanymi jest duża – mają do nich zatem dostęp także osoby krytycznie nastawione do danego celebryty, które mogą korzystając z interaktywności wyrazić w sposób agresywny swoją krytykę. Użytkownicy mogą także sami tworzyć krzywdzące cele brytów materiały – zdjęcia, filmy, teksty, itp.

Niektórzy próbują ten typ agresji elektronicznej bagatelizować – zakładając, iż ktoś, kto decyduje się działać publicznie powinien tego typu ataki wkalkulować w koszty swojej działalności. Z drugiej strony, interpretacja różnych sytuacji jako agresji wobec pokrzywdzonych musi być bardzo ostrożna, by nie zaliczać do tej kategorii zwykłej krytyki, bądź dowcipu.

Na końcu warto wskazać na potencjalną szkodliwość tego typu agresji, w jej najbardziej skrajnym wymiarze. Opisano już w literaturze naukowej a także w mediach popularnych przynajmniej kilkanaście przypadków rezygnacji osób znanych z kariery zawodowej po serii ataków elektronicznych. Opisywane były także przykłady samobójstw celebrytów, którzy doświadczyli agresji elektronicznej (por. More on Choi Jin-shil's suicide, 2008). O stosowaniu agresji elektronicznej wobec cel brytów w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie przyznało się ponad 9% gimnazjalistów.

3.3. Agresja elektroniczna przypadkowa (wobec nieznajomych)

Specyfika agresji elektronicznej, którą nazywam przypadkową wynika z faktu, iż o ataku sprawcy decyduje głównie fakt spotkania innej osoby w cyberprzestrzeni. Nie ma tutaj mowy o żadnych wcześniejszych relacjach między ofiarą i sprawcą, ani w kontekście świata rzeczywistego, ani świata online. O tego typu sytuacje w świecie wirtualnym jest stosunkowo łatwo. Wiele komunikacji elektronicznej w sieci odbywa się między osobami, które nie znają się i nigdy się nie widziały. Z taką sytuacją użytkownik ma do czynienia, gdy odpowiada na ogólnie dostępnym forum dyskusyjnym na post kogoś innego, lub korzystając z tymczasowego nicka wchodzi do pokoju czatowego.

Agresywna komunikacja może odbywać się zarówno w bezpośrednim indywidualnym kontakcie z ofiarą (np. przy korzystaniu z komunikatora internetowego) lub też publicznie (np. gdy odbywa się na czacie lub forum internetowym).

Ten rodzaj agresji elektronicznej może dotyczyć właściwie każdej osoby korzystającej z komunikacji online – bez względu na narzędzia komunikacji, którymi się ta osoba posługuje i kontekst tej komunikacji.

Agresja przypadkowa, chociaż możliwa w świecie rzeczywistym wydaje się szczególnie łatwa do realizacji online. Co piąty gimnazjalista odpowiedział, iż realizował ten rodzaj agresji elektronicznej w ciągu roku poprzedzającego badanie.

3.4. Agresja elektroniczna wobec grup/idei

Komunikacja elektroniczna daje duże możliwości atakowania nie konkretnych jednostek lecz całych grup ludzi. Ataki mogą wynikać z faktu przynależności tych osób do określonej grupy: rasowej, narodowościowej lub przejawiającej określone zainteresowania lub preferencje (np. fanów jakiegoś zespołu muzycznego, czy drużyny piłkarskiej).

Grupy osób mogą być w ten sposób atakowane w ramach publicznie dostępnych kanałów komunikacji elektronicznej (niektóre pokoje czatowe, czy fora dyskusyjne) lub też mogą być atakowane bezpośrednio poprzez blogi czy witryny internetowe, które takie osoby prowadzą. Istotne jest w tym rodzaju agresji elektronicznej to, iż przy ataku tożsamość konkretnej ofiary schodzi na dalszy plan. Liczy się za to przynależność do określonej grupy. Tynes ze współpracownikami (2008) stwierdziła, iż prawie 60% uczestników czatów w pokojach, gdzie nie było moderatora spotkało się z negatywnymi wypowiedziami o charakterze rasistowskim. Zatem każdy przedstawiciel określonej rasy mógł czuć się ofiarą agresji, nawet, gdy wypowiedzi nie były kierowane bezpośrednio do niego.

Sprawcami agresji elektronicznej wobec grup w ciągu roku poprzedzającego badanie było 13% gimnazjalistów.

4. Cyberbullying

W świecie rzeczywistym jako szczególny problem społeczny traktowana jest agresja

rówieśnicza, zwłaszcza wtedy, gdy przyjmuje ona formę, tzw. bullyingu (mobbingu). Wśród większości badaczy panuje zgoda, iż bullying to taka agresja, którą charakteryzują równocześnie następujące trzy właściwości: wrogie intencje, powtarzalność oraz przewaga sił sprawców bądź sprawcy nad ofiarą. W kontekście środowiska szkolnego stosunkowo łatwo odróżnić zatem sytuacje, w których mamy do czynienia z bullyingiem od innych aktów agresji rówieśniczej, których w ten sposób zdefiniować nie można. Nie są więc bullyingiem konflikty między uczniami o wyrównanej sile, ani sytuacje, które stanowią pojedyncze przypadki (chyba, że są szczególnie traumatyczne). Wreszcie jako bullying nie są traktowane te przypadki, w których sprawcy nie są nastawieni na skrzywdzenie ofiary [Olweus, 2007].

Badania jednoznacznie wskazują, iż doświadczanie agresji rówieśniczej, która posiada cechy bullyingu skorelowane jest z wieloma problemami zdrowia psychicznego rozumianymi zwykle jako konsekwencje bullyingu. Wśród potwierdzonych empirycznie w wielu badaniach konsekwencji wymienia się m. in. obniżony nastrój, depresję, problemy z koncentracją, lęk, poczucie bezradności, zaburzenia psychosomatyczne (Griffin&Gross, 2004; Monks i in., 2009). Konsekwencje dotyczą także młodych ludzi, którzy są sprawcami – włączanie się w cyberbullying koreluje często z zaangażowaniem w inne zachowania ryzykowne, np. stosowanie substancji psychoaktywnych, czy przestępczość. Podobne niekorzystne efekty pojawiają się w przypadku mobbingu elektronicznego (Slonje &Smith, 2008; Wojtasik, 2009).

Cyberbullying definiuje się zwykle jako bullying do którego realizacji używa się nowych technologii komunikacyjnych (Kowalski, Limber, Agatson, 2008). Zatem oprócz faktu stosowania nowych technologii w przypadku cyberbullyingu będziemy także oczekiwali wystąpienia opisanych wyżej trzech właściwości

W analizach zjawiska bullyingu w cyberprzestrzeni (patrz ramka) coraz częściej podnoszone są wątpliwości wskazujące na możliwość innego rozumienia lub wręcz braku występowania niektórych właściwości w przypadku cyberbullyingu (np. Dooley, Pyżalski, Cross, 2009; Slonje&Smith, 2008). Przykładowo powtarzalność w tradycyjnym mobbingu polega na tym, iż sprawcy wielokrotnie atakują ofiarę. Ta sama cecha w przypadku mobbingu elektronicznego może wynikać z faktu opublikowania materiału na temat ofiary w Internecie. Nawet jeżeli odbędzie się to jednokrotnie – ofiara może czuć się regularnie wiktyimizowana dzięki świadomości, iż z materiałem w każdej chwili mogą zapoznać się inne osoby. Wielu aktom cyberbullyingu, czy szerzej agresji elektronicznej w ogóle towarzyszy brak negatywnych intencji. Sprawcy podejmując a pomocą nowych mediów określone działania próbują zażartować lub po prostu popisać się umiejętnościami w zakresie stosowania nowych technologii (Vandebosch&Cleemput, 2008). W polskich badaniach gimnazjalistów, aż 37% wskazało, że zdarzały im się sytuacje, gdy wysyłali coś przez Internet, aby zażartować a ich komunikat okazał się przykry dla innych osób.

Tabele poniżej przedstawiają zaangażowanie w mobbing elektroniczny gimnazjalistów. Uwzględniono tutaj okres dwunastu miesięcy oraz sytuacje takiej agresji, która realizowana jest wewnątrz grupy (zarówno offline – np. szkoły, jak i online, tj. np. społeczności forum internetowego). Cyberbullying został językiem przystępnym dla respondentów zdefiniowany jako taka agresja, która miała miejsce przez dłuższy czas, była intencjonalna oraz wiązała się z przewagą sprawcy nad ofiarą.

Jak widać większość gimnazjalistów nie znalazła się w ciągu roku ani w roli sprawcy, ani ofiary cyberbullyingu. Natomiast ci, którzy w tych dwóch rolach się znaleźli doświadczali ich zwykle w ciągu ostatniego roku jednokrotnie (8,4% osób było jednokrotnie ofiarami, a prawie 15% sprawcami). Warto zwrócić uwagę, że prawie 11% wskazuje, iż było sprawcami mobbingu elektronicznego 2-3 razy, bądź częściej. Mając cały czas w pamięci, iż mobbing elektroniczny jest „poważną” wersją agresji elektronicznej należy ten wynik uznać jako wysoki.

Tab. 1 . Doświadczenia polskich gimnazjalistów związane z mobbingiem elektronicznym w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie.

	Ani razu	1 raz	2-3 razy	4 razy i więcej
Ofiara mobbingu elektronicznego	87	8,4	3	1,6
Sprawca mobbingu elektronicznego	74,4	14,9	5,7	5

Jak wynika z badań w mobbing elektroniczny – jako sprawcy – nieco częściej angażują się chłopcy, a jego ofiarami nieco częściej bywają dziewczęta (tab. 2.). Różnice chociaż istotne statystycznie nie są bardzo duże – a przynajmniej są mniejsze niż w przypadku tradycyjnego bullyingu, który szczególnie w swojej postaci związanej z użyciem siły fizycznej jest domeną chłopców.

Tabela 2. Płeć a zaangażowanie polskich gimnazjalistów w mobbing elektroniczny w okresie 12 miesięcy poprzedzających badanie (N=2108)

	% chłopców	% dziewcząt	% W całej próbie
Niezaangażowany	65,8	68,7	67,1
Sprawca mobbingu elektronicznego	22,8	16,4	19,5
Ofiara mobbingu elektronicznego	5,1	7,8	6,6
Sprawca i ofiara mobbingu elektronicznego (cyberbully-cybervictim)	6,3	7,1	6,8

$\chi^2=18,32, p<0,001$

Widać zatem, iż mobbing elektroniczny – rozumiany jako charakteryzująca się specyficznymi cechami elektroniczna agresja rówieśnicza jest udziałem znacznego odsetka polskich gimnazjalistów. W wielu przypadkach może on stanowić uzupełnienie tradycyjnego bullyingu – co potęguje potencjalne szkody związane z wiktylizacją. Warto tutaj zwrócić szczególną uwagę na dość liczną (6,8%) grupę młodzieży, która jednocześnie pełni rolę sprawcy i ofiary (*bully-victim*). Badania wskazują, iż właśnie ta grupa młodzieży charakteryzuje się największymi problemami w obszarze zdrowia psychicznego (por. Salmivalli&Nieminen, 2001).

4.1. Różne formy realizacji agresji elektronicznej – rozwiązania techniczne

W tabeli 3. przedstawiono informacje dotyczące rozpowszechnienia wiktylizacji elektronicznej wśród uczniów trzecich klas gimnazjum. Dane te przedstawiono w formie rankingu, który rozpoczynają te akty agresji, których kiedykolwiek doświadczył największy odsetek gimnazjalistów. Jak widać zróżnicowanie bogactwa aktów agresji, które można zrealizować za pomocą współczesnych środków komunikacji jest spore. Część z nich polega na przesyłaniu wrogich komunikatów bezpośrednio do ofiary (np. wtłanie nieprzyjemnego komunikatu SMS) podczas, gdy inne w ogóle nie zawierają elementu komunikacji z ofiarą (np. upublicznienie online, czyichś tajemnic). Warto tu też zauważyć, iż poszczególne sposoby realizacji agresji elektronicznej różnią się potencjałem wiktylizacyjnym. W kilku badaniach stwierdzono, iż te akty agresji elektronicznej, które wiążą się z publikacją materiałów dotyczących ofiary (w szczególności, gdy są to zdjęcia lub filmy) odbierane są

przez ofiary jako najbardziej dotkliwe (Slonje&Smith, 2009; Wojtasik, 2009).

Tab. 3. Wiktyimizacja w zakresie różnych rodzajów agresji elektronicznej wyodrębniona ze względu na sposób realizacji aktów agresji

	Nie zdarzyło mi się nigdy w życiu	Nie zdarzyło mi się w ostatnim roku, ale wcześniej w życiu tak	W ciągu ostatniego roku			
			Raz lub kilka razy w roku	Raz lub kilka razy w miesiącu	Raz lub kilka razy w tygodniu	Raz lub kilka razy dziennie
	%	%	%	%	%	%
1. Ktoś wysłał mi SMS, który mi dokuczył/sprawił przykrość/ wystraszył.	65,3	16,8	13,2	2,4	1,3	1,1
2. Ktoś wysyłał mi wiadomości przez komunikator (np. gadu-gadu), które mnie obraziły/ośmieszyły.	66,4	16,1	12,5	2,5	1,4	1,1
3. Ktoś wyzywał mnie, kiedy rozmawiałem/am na czacie.	68,1	13,8	11,2	3,7	1,3	1,9
4. Ktoś komentował moje wypowiedzi na forum internetowym w taki sposób, że sprawił mi przykrość/ wystraszył mnie.	68,3	13,8	14,0	2,4	0,3	1,1
5. Ktoś komentował mój profil w portalu typu nasza-klasa.pl; fotka.pl lub mój blog, tak, że zrobiło mi się nieprzyjemnie.	69,4	13,5	13,4	2,2	0,7	0,8
6. Ktoś obrażał/wyzywał mnie, kiedy uczestniczyłem w grach online (np. Tibia, World of Warcraft, Counter Strike).	70,1	6,9	8,4	5,7	3,3	5,6
7. Ktoś wysyłał mi wbrew mojej woli materiały/linki do materiałów z nieprzyjemnymi treściami.	73,8	10,4	9,9	3,1	1,5	1,3
8. Ktoś wysłał mi materiał zawierający wirus komputerowy.	77,6	10,7	8,3	1,6	0,8	1,1
9. Ktoś wykluczył mnie z grona swoich znajomych/nie dopuścił mnie do grona znajomych w Internecie	80,5	10,7	6,2	1,1	0,6	0,9

tak, że zrobiło mi się nieprzyjemnie.						
10. Ktoś rozesłał korzystając bez zgody z mojego telefonu/konta pocztowego/komunikatora a nieprzyjemne informacje do innych osób.	86,7	7,3	4,1	0,7	0,6	0,6
11. Ktoś umieścił w Internecie/rozesłał innym osobom moje zdjęcie zrobione w nieprzyjemnej sytuacji.	88,2	5,9	4	0,5	0,5	0,9
12. Ktoś okłamał mnie przez Internet/telefon tak, że sprawił mi przykrość/ośmieszył.	88,6	15,2	12	2	1	1,2
13. Ktoś ujawnił w Internecie moje prywatne rozmowy/zdjęcia wbrew mojej woli.	91,9	4	2,3	0,7	0,5	0,6
14. Ktoś dostał się do mojej poczty internetowej/komunikatora i ujawnił moje tajemnice.	92,1	4,6	1,8	0,4	0,3	0,8
15. Ktoś wysłał mi ośmieszającą/obrażającą wiadomość przez e-mail.	92,2	4	1,9	0,9	0,3	0,7
16. Ktoś sprowokował mnie do dziwnego zachowania, a potem umieścił w Internecie/rozesłał znajomym film lub zdjęcia na których byłem/am.	92,7	3,6	2,2	0,7	0,2	0,6
17. Ktoś założył fałszywe ośmieszające mnie konto na portalu typu nasza-klasa.pl; fotka.pl lub podobnym	92,8	3,6	1,9	0,5	0,3	0,9
18. Ktoś wykonał montaż/przetworzył i umieścił w Internecie/rozesłał znajomym film/zdjęcie przedstawiające mnie w sposób nieprzyjemny	94,1	3	1,9	0,3	0,1	0,6
19. Ktoś założył stronę internetową przedstawiającą mnie w nieprzyjemny sposób.	95,4	2,4	0,8	0,8	0,2	0,5
20. Ktoś wysłał na portal randkowy/towarzyski fałszywe ogłoszenie z moimi danymi.	96,7	1,5	0,8	0,3	0,2	0,4

Należy zauważyć, że nie ma na obecnym etapie doskonałych typologii agresji elektronicznej skonstruowanych w oparciu o sposoby jej realizacji. Jedną z lepszych prób w zakresie konstruowania takich klasyfikacji jest opracowanie Kowalski, Limber&Agatson (2008), które zmodyfikowałem uzupełniając je o agresję techniczną – czyli taką, w której sprawca atakuje infrastrukturę informatyczną, bądź sprzęt ofiary (np. niszczy jej stronę internetową). (tab. 4.)

Tab. 4. Zmodyfikowana typologia agresji elektronicznej autorstwa Kowalski, Limber&Agatson (2008).

Flaming
Agresywna wymiana zdań pomiędzy uczestnikami kanałów komunikacji internetowej, które mają z reguły charakter publiczny, np. pokoje czatowe, czy grupy dyskusyjne. W ten rodzaj agresji angażuje się zwykle dwójka użytkowników, chociaż czasami dołączają się także inni – świadkowie agresywnej wymiany zdań.
Prześladowanie (<i>harassment</i>)
Kluczową charakterystyką tego rodzaju agresji jest regularność przesyłania nieprzyjemnych (agresywnych, ośmieszających) wiadomości do ofiary za pomocą elektronicznych kanałów komunikacji (np. komunikatora internetowego lub krótkich wiadomości tekstowych, wysyłanych za pomocą telefonu komórkowego). Ten rodzaj agresji realizowany jest także podczas gier online. Uznaje się, że różni go od flamingu czas działania i fakt bezpośredniego zaangażowania jedynie dwóch osób.
Kradzież tożsamości (<i>impersonation</i>)
Kradzież tożsamości polega na podszywaniu się w cyberprzestrzeni pod ofiarę. Działania takie sprawca może podjąć dzięki uzyskaniu hasła innego użytkownika do jego profilu, komunikatora, czy poczty elektronicznej (tego typu hasło może zostać wykradzione lub otrzymane od innego młodego człowieka, z którym sprawca się przyjaźnił). Sprawca udając, że jest ofiarą może realizować agresję elektroniczną wobec innych osób, np. wysyłając z profilu ofiary obraźliwe informacje do innych uczniów lub nauczycieli.
Upublicznianie tajemnic (<i>outing</i>)
Upublicznianie prywatnych materiałów ofiary, w których posiadanie wszedł sprawca (zapisy rozmów, listy, zdjęcia). Agresor upublicznia je elektronicznie innym osobom dla których te materiały nie były przeznaczone. Materiały tego typu mogły zostać wykradzione z komputera lub telefonu ofiary lub mogły wejść w posiadanie sprawcy, gdy przyjaźnił się z ofiarą, która mu ufała i zdradzała różne sekrety (np. rozmawiając za pomocą komunikatora)
Śledzenie (<i>cyberstalking</i>)
„Śledzenie” innej osoby elektronicznie i bombardowanie jej niechcianymi komunikatami. W szczególności agresja taka może dotyczyć osób, które wcześniej były w bliskiej relacji, np. byłego chłopaka lub dziewczyny (Spitzberg&Hoobler, 2002).
Happy slapping
Prowokowanie lub atakowanie innej osoby oraz dokumentowanie zdarzenia za pomocą filmu lub zdjęć. W następnym etapie sprawca rozpowszechnia kompromitujący materiał w Internecie lub rozsyła go innym osobom. Działania takie mogą polegać na pobiciu lub zniszczeniu własności innej osoby. Zjawisko to opisano pierwszy raz pięć lat temu – jako modę realizowaną przez młodych ludzi w pociągach podmiejskich w Londynie (Saunders, 2005).
Poniżenie (<i>denigration</i>)
Upublicznianie za pomocą elektronicznych narzędzi komunikacji poniżających i

nieprawdziwych informacji lub materiałów na temat innych osób. Mogą to być na przykład przerobione zdjęcia sugerujące, że osoba wykonuje czynności seksualne lub kłamliwe informacje na temat wydarzeń, w których ofiara rzekomo miała brać udział.
Wykluczenie (<i>exclusion</i>)
Celowe usunięcie bądź niedopuszczenie danej osoby do listy kontaktów internetowych. Działanie takie może przykładowo polegać na niedopuszczeniu innej osoby do listy znajomych na portalu społecznościowym bądź usunięcia z listy kontaktów w komunikatorze internetowym.
Agresja „techniczna”
Sprawca kieruje swoje działania nie tyle bezpośrednio przeciwko ofierze co przeciwko należącemu do niej sprzętowi komputerowemu, oprogramowaniu lub infrastrukturze informatycznej (np. stronie internetowej ofiary). W grę wchodzi tutaj celowe rozsyłanie wirusów komputerowych lub włamywanie się do komputerów innych osób (<i>hacking</i>) oraz blokowanie dostępu do pewnych usług (np. poczty internetowej ofiary)

Dokładniejsza analiza typologii zaproponowanej przez Kowalski, Limber&Agatson (2008) pozwala stwierdzić, iż nie jest ona w pełni „rozłączna”. Nawet pojedyncze akty agresji mogą zawierać działania charakterystyczne dla kilku wyodrębnionych typów. Przykładowo – łatwo jest o sytuacje, w których występować będą równocześnie elementy działań określanych jako prześladowanie i śledzenie. Należy także pamiętać, iż istnieje ryzyko, iż wszelkie typologie agresji elektronicznej będą się szybko dezaktualizować lub stawać się niepełne. Wynikać to może z dynamicznych zmian technologicznych przekładających się na charakter narzędzi komunikacyjnych stosowanych w cyberprzestrzeni. Niewątpliwie jest jednak to, iż tworzenie typologii szczególnie jeżeli chcemy badać rozpowszechnienie agresji jest konieczne – inaczej istnieje ryzyko traktowania całego zbioru znacząco różniących się zjawiska jako jednolitego zjawiska. Takie podejście utrudniałoby także w znaczący sposób działania profilaktyczne i interwencyjne.

IV. Nauczyciele a agresja elektroniczna

Innym sposobem próby określenia rozpowszechnienia agresji elektronicznej wśród uczniów są badania nauczycieli. Jest to całkiem inna perspektywa niż w badaniach, gdzie respondentami są uczniowie. Nauczyciele wiedzą z pewnością o mniejszości aktów agresji, które mają miejsce. Dotychczas przeprowadzone badania wskazują, że młodzi ludzie mówią bardzo rzadko mówią nauczycielom i w ogóle dorosłym o tym, że doświadczają agresji elektronicznej (DCSF, 2007; Wojtasik, 2009). Mimo to, badania sześciolet nauczycieli z województwa śląskiego i pomorskiego wskazują, iż nauczyciele w swojej pracy spotykają się z agresją elektroniczną stosunkowo często. Aż 22% respondentów wskazało, iż zdarzyły im się w karierze zawodowej sytuacje, w których musieli osobiście interweniować w agresję elektroniczną, którą realizowali ich uczniowie wobec siebie (19% nauczycieli doświadczyło takiej sytuacji 1-2 razy a 3% wielokrotnie).

Prawie połowa nauczycieli wyraża przekonanie, że konsekwencje agresji elektronicznej są bardziej poważne niż tradycyjnej, w której nowe media nie są używane. Odsetek tych, którzy mają na ten temat pogląd przeciwny jest bardzo niewielki (mniej niż 3%) (tab. 5.)

Tab. 5. Ocena przez nauczycieli konsekwencji agresji elektronicznej w zestawieniu z tradycyjną (N=570)

	%
a/ Jej konsekwencje są takie same	32,4
b/ Jej konsekwencje są	47,8

bardziej poważne	
c/ Jej konsekwencje są mniej poważne	2,8
d/ Nie potrafię tego określić	17

Prawie co czwarty nauczyciel obawia się, że jego uczniowie mogą w przyszłości wykorzystać Internet lub telefony komórkowe do realizacji działań agresywnych przeciwko nim. W przypadku 4% respondentów obawy takie są bardzo nasilone. Spory jest jednak odsetek (prawie 58%) takich nauczycieli, którzy w ogóle nie wyrażają obaw związanych z możliwością stania się ofiarą agresji elektronicznej, której sprawcami są uczniowie.

Tab. 6. Obawy nauczycieli związane z tym, że uczniowie mogą skierować przeciwko nim agresję elektroniczną

	%
bardzo się obawiam	4,1
raczej się obawiam	19,7
raczej się nie obawiam	45,9
zupełnie się nie obawiam	11,7
trudno mi to określić	18,6

Nauczycieli zostali także poproszeni o określenie, czy ich koleżanki i koledzy z rad pedagogicznych, w których pracują obawiają się agresji elektronicznej ze strony uczniów (tab. 7). Co trzeci nauczyciel stwierdził, że inni nauczyciele pracujący w jego radzie pedagogicznej obawiają się agresji elektronicznej ze strony uczniów. Oczywiście jest to dość miękka ocena dotycząca stanów emocjonalnych innych ludzi. Nawet jednak jeśli wyniki dotyczące tego aspektu traktujemy z ostrożnością – to odsetek nauczycieli uważających, że ich koleżanki i koledzy obawiają się agresji elektronicznej ze strony uczniów należy uznać za wysoki.

Tab. 7. Ocena przez nauczycieli poziomu obaw, które występują w radach pedagogicznych, związanych z potencjalną agresją elektroniczną ze strony uczniów (N=584)

Obawy innych nauczycieli	%
zdecydowanie występują	7,1
raczej występują	28,1
raczej nie występują	58,3
zdecydowanie występują	6,5

Wyniki te dobrze korespondują z wyrażaniem przez znaczną część nauczycieli przekonania, iż umiejętności obsługi komputera przez wielu uczniów przewyższają ich osobiste kompetencje w tym zakresie. Zostawiając na boku pytanie, czy przekonanie to zgodne jest z rzeczywistością, ma ono z pewnością swoje przełożenie na sposób myślenia o agresji elektronicznej i jej konsekwencjach. Skoro uczniowie są biegli w wykorzystaniu nowoczesnych technologii informatycznych, a konkretny nauczyciel ma poczucie dużych braków w tym zakresie – może poczuć się szczególnie zagrożony w sytuacji kiedy to uczniowie mieliby wykorzystać nowe technologie do realizacji agresji. Można także zaryzykować stwierdzenie, że wiedza nauczycieli na temat samej agresji elektronicznej i sposobach jej przeciwdziałania nie jest szeroka. Jedynie 12, 5% badanych uczestniczyło w szkoleniu na temat agresji elektronicznej. Dodatkowo co piąty nauczyciel z tej grupy uważa, że szkolenia te nie dały im zadniej praktycznej, możliwej do zastosowania w praktyce wiedzy.

Podsumowanie

Agresja elektroniczna bywa często analizowana w sposób bardzo uproszczony, który nie uwzględnia zróżnicowania zjawisk mieszczących się w tej kategorii, ich charakterystyk oraz uwarunkowań. Tego typu podejście dotyczy oczywiście przekazów medialnych, ale obecne jest także w dyskursie naukowym (por. Pyżalski, 2009a). Osoby analizujące agresję elektroniczną koncentrują się często zwykle na samym fakcie zastosowanego narzędzia – tj. nowych technologii komunikacyjnych, bez bliższej analizy różnych subtypów agresji elektronicznej oraz potencjalnie towarzyszących jej zjawisk i mechanizmów.

W przedstawionym tekście problem został potraktowany znacznie szerzej. Agresja elektroniczna została scharakteryzowana jako zjawisko nowe jakościowo w oparciu o omawiane w literaturze właściwości takie jak: anonimowość, ciągłość oddziaływania, nieograniczona publiczność, efekt kabiny pilota (Walrave i Heirman, 2009) oraz łatwość atakowania nieznajomych ofiar (Pyżalski, 2009). W artykule wskazano wyraźnie na jedynie potencjalny charakter występowania tych właściwości oraz związane z nimi mechanizmy psychologiczne i społeczne, które mogą zadziałać zarówno po stronie sprawcy, jak i ofiary.

Zaproponowano także autorską typologię opierającą się o kryterium relacji sprawcy i ofiary co pozwoliło na wyodrębnienie takich typów agresji, w którą mogą angażować się młodzi ludzie, jak agresja elektroniczna wobec pokrzywdzonych, agresja elektroniczna wobec cele brytów, agresja elektroniczna wobec nieznajomych, agresja elektroniczna wobec idei/grup oraz cyberbullying (mobbing elektroniczny). Temu ostatniemu typowi ze względu na jego szczególne znaczenie w kontekście dzieci i młodzieży, poświęcono najwięcej uwagi. Wskazano tu zarówno na konsekwencje, jak i różnice między takim rodzajem bullyingu a bullyingiem tradycyjnym. Rozważania te zostały zilustrowane wynikami dotyczącymi zaangażowania w mobbing elektroniczny polskich gimnazjalistów.

Wreszcie przedstawiono typologię aktów agresji elektronicznej w oparciu o istotę sposobu jej realizacji (Kowalski, Limber, Agatson, 2008). Ta typologia w zestawieniu z wynikami polskich gimnazjalistów w zakresie doświadczania wiktyimizacji agresji elektronicznej podkreśla bogactwo działań które mieszczą się „pod parasolem” określenia „agresja elektroniczna”.

Artykuł zamyka garść danych dotyczących doświadczeń i przekonań polskich nauczycieli na temat agresji elektronicznej. Skoncentrowano się tutaj głównie na obawach nauczycieli związanych z występowaniem takiej agresji pomiędzy uczniami i ze strony uczniów.

Z przedstawionych rozważań i materiału wypływa kilka rekomendacji zarówno dla badań naukowych, jak i praktyki w obszarze profilaktyki i interwencji związanej z agresją elektroniczną.

Po pierwsze, zarówno badacze jak i praktycy powinni dobrze zastanowić się przed podejmowaniem jakichkolwiek działań jakim typem agresji elektronicznej się zajmują. Jest to zarówno ważne przy konstruowaniu narzędzi badawczych (rozpowszechnienie jakiego typu agresji elektronicznej mierzymy?), jak i przy prowadzeniu działań praktycznych (jakimi typami agresji elektronicznej się zajmujemy). Jest bowiem tak, że różne typy agresji elektronicznej ze względu na swoją specyfikę, wymagać będą prowadzenia odmiennych działań. Przykładowo inne działania obejmować będzie program dotyczący cyberbullyingu, a inne agresji elektronicznej wobec pokrzywdzonych.

Po drugie, warto jest aby wśród profesjonalistów upowszechnić wiedzę dotyczącą potencjalnej specyfiki agresji elektronicznej (w porównaniu z tradycyjną) wraz ze wskazówkami metodycznymi, jak tą specyfikę uwzględniać w programach profilaktycznych i interwencyjnych. Tutaj także pojawia się pytanie o to, na ile rozwiązania sprawdzone w radzeniu sobie z tradycyjną agresją dzieci i młodzieży mogą być stosowane także w przypadku agresji elektronicznej.

Wreszcie, warto skoncentrować szczególną uwagę na środowisku nauczycielskim. Nauczyciele spotykają się w praktyce z problemem agresji elektronicznej i spory ich odsetek tego typu agresji się obawia. Z drugiej strony są oni słabo przeszkoleni w tym zakresie i mają poczucie występowania „luki pokoleniowej” między nimi i uczniami jeżeli idzie o korzystanie z nowych technologii. Szkolenia nauczycieli mogą oczywiście dotyczyć samej agresji elektronicznej – wydaje się jednak, że bardziej wskazane byłoby szersze ujęcie obejmujące także problematykę znaczenia nowych mediów w życiu dzieci i młodzieży oraz kulturowych wzorców ich używania. Istotne było by także zwiększenie kompetencji nauczycielskich w zakresie pozytywnego wykorzystania mediów nie tylko w procesie dydaktycznym ale także w procesie wychowania i komunikacji z uczniami.

Bibliografia

1. D. Boyd , Why Youth (Heart) Social Network Sites: The Role of Networked Publics in Teenage Social Life, w: D. Buckingham (red.) Mc Arthur Foundation on Digital Learning – Youth, Identity, and Digital Media Volume, Cambridge, MA: MIT, 2007.
2. CBOS Polacy w Sieci, komunikat nr 3098, autor M. Wencel, 2008
<http://www.zigzag.pl/cbos/details.asp?q=a1&id=3908> dostęp, 20 grudnia 2009.
3. DCSF (Department of Children, Schools and Families) Cyberbullying. Safe to learn: Embedding anti-bullying work in schools, Childnet International, Crown, 2007.
4. Diagnoza szkolna . Raport roczny, <http://www.szkolabezprzemocy.pl/938,raport-roczny-2009>, 2009, dostęp 20 grudnia 2009.
5. Diagnoza społeczna,
http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.pdf, 2009, dostęp 4 stycznia 2010.
6. J. J. Dooley, J. Pyżalski, and D. Cross, Cyberbullying Versus Face-to-Face Bullying: A Theoretical and Conceptual Review, Zeitschrift für Psychologie / Journal of Psychology 2009; Vol. 217(4), 182-188.
7. R.S.Griffin, A.M. Gross, (2004). Childhood bullying: Current findings and future directions for research, Aggression and Violent Behavior, 9, 379-400.
8. Hinduja, S. & Patchin, J. W. Bullying Beyond the Schoolyard: Preventing and Responding to Cyberbullying. Sage Publications (Corwin Press), 2009.
10. A.N. Joinson, Przyczyny i skutki rozhamowanego zachowania w Internecie, w: W. J. Paluchowski, Internet a psychologia. Możliwości i zagrożenia, PWN S.A., Warszawa 2009.
11. Juvonen J., Gross E. F. Extending the School Grounds? Bullying Experiences In Cyberspace, Journal of School Health, 2008, 78, 495-505.
12. R. M., Kowalski, S. P Limber., P. W Agatson., Cyberbullying. Bullying in the digital age, Blackwell Publishing, Ltd., 2008.
13. D. Lemish, Dzieci I telewizja. Perspektywa globalna. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008.
14. C.Monks , P.K. Smith, P. Naylor., C. Barter, J. Ireland, , & I. Coyne Bullying in different contexts: Commonalities, differences and the role of theory, Aggression & Violent Behavior, 2009, 14(2), 146-156.
15. More on Choi Jin-shil's suicide, <http://www.dramabeans.com/2008/10/more-on-choi-jin-shils-suicide/>, dostęp 2 października 2008.
16. D.Olweus, Mobbing. Fala przemocy w szkole. Jak ją powstrzymać? Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza, Warszawa, 2007.

17. J. Pyżalski , Cyberbullying – stare wino w nowej butelce, w: L. Jakubowska-Malicka, A. Kobylarek M. Pryszmont-Ciesielska (red.) Audiowizualność, Cyberprzesterzeń. Hipertekstualność. Ponowoczesne konteksty Edukacja, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław, 2009a.
18. J. Pyżalski , Agresja elektroniczna dzieci i młodzieży. Różne wymiary zjawiska Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka. 2009b, 1 (26), 12-27.
19. J. Pyżalski , Cyberbullying w szkole – dlaczego tak łatwo przekracza się granice, w: M. Baryluk, M. Wawrzak-Chodaczek (red.) Wartości w komunikacji różnych grup społecznych, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, 2009c.
20. J. Pyżalski , Agresja elektroniczna wobec pokrzywdzonych – Inny jako ofiara agresji, w: I. Chrzanowska, B. Jachimczak, D. Podgórska-Jachnik (Red.) Miejsce Innego we współczesnych naukach o wychowaniu. Trudy dorastania, trudy dorosłości, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi / Edukacyjna Grupa Projektowa, Łódź , 2009d.
21. J. Pyżalski, Lodz Electronic Aggression Questionnaire – a tool for measuring cyberbullying, w: B. Sapio, L. Haddon, E. Mante-Meijer, L. Fortunati, T. Turk, E. Loos (red.) The Good The Bad and The Challenging. The user and the future of information and communication technologies, Kopenhaga, COST, 2009e.
22. J. Pyżalski, Agresja elektroniczna dzieci i młodzieży, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Gdańsk 2010 (w druku).
23. R. Saunders, Happy slapping: transatlantic contagion or home-grown, mass-mediated nihilism, The London Consortium, 2005, 1-11.
24. C. Salmivalli, E. Nieminen, Proactive and reactive aggression among school bullies, victims, and bully victims, Aggressive Behavior, 2001, 28, 30-44.
25. Slonje R., Smith P. K. Cyberbullying: Another main type of bullying?, Scandinavian Journal of Psychology, 2008, 49, 147-154.
26. P.K Smith, J. Mahdavi, , M. Carvalho, S Fisher., S. Russell, N. Tippett, Cyberbullying: its nature and impact in secondary school pupils. Journal of Child Psychology and Psychiatry, 2008, 49(4), 376-385
27. Wiadomości WP , http://wiadomosci.wp.pl/kat,1023499,title,21-latek-powiesil-sie-przez-filmik-w-internecie,wid,11913095,wiadomosc_prasa.html, 2009, dostęp 4 luty 2010
28. B. M. Tynes, M. T. Giang, D. R., Williams, G. N. Thopson. Online racial discrimination and psychological adjustment among adolescents, Journal of Adolescent Health, 2008,43, 565-569.
29. Ł. Wojtasik, Cyberprzemoc - charakterystyka zjawiska, w: Ł. Wojtasik (red.) Jak reagować na cyberprzemoc. Poradnik dla szkół, , Fundacja Dzieci Niczyje. Wydanie II poprawione. Warszawa, 2009.
30. H. Vandebosch, , & K. Cleemput, Defining cyberbullying: A qualitative
31. research into the perceptions of youngsters. CyberPsychology & Behavior, 2008. 11, 499-503.



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI